

WIADOMOŚCI Z TORU

Dwulatki debiutują w sobotę na torze mokołowskim

Jak już wczoraj wspomnieliśmy w sezonie łódzkim łódzkim debiutują dwulatki, których na torze jest dość pokaźna ilość, bo około 270 sztuk.

Wyścigi dwulatków zagranicę rozpoczynają się wcześniej, w Anglii i Francji w kwietniu, w Austrii i na Węgrzech w dniu 1 maja. W Polsce spowodu warunków klimatycznych, a tem samem i późniejszego rozwoju młodsza generacja dopiero w końcu lipca będzie stawać w szrankach wyścigu wych. Tak jak to wszędzie bywa stajnie wysyłają na sezon łódzki konie lżejsze, wcześniej przyszykowane, zaś materiał więcej obiecujący ukaże się dopiero we wla-

ściwym sezonie jesiennym, zaczynającym się w dn. 1 sierpnia r. b. Mniejszej stajnie zapewne będą się starały wykorzystać sytuację, wysyłając jak najwięcej swych dwulatków na start, mając na uwadze, że jesienią ukaże się już więcej groźniejszych i liczniejszych konkurencyj, a tem samem i trudniejsze zwycięstwo.

Nadmienić należy, że stajnie wogóle niechętnie debiutują lepszym materiałem w łódzkim sezonie, mając na uwadze, że dwulatki trudno jest utrzymać w należytej formie od lipca do połowy listopada.

Przyjrzyjmy się bliżej stajniom, które swych pupili zapiszą

do startu. Jedną z najlepszych stawek dwuletnich na torze posiada st. gen. Andersa, zakupioną w ordynacji lańcuckiej, cieszącą się dobrą opinią doskonałego wychowu. Dowodem tego jest fakt, że w ostatnich latach stajnia ta może się poszczycić dwoma derbistami Essorem i Impetem II. Tegoroczna stawka jest bardzo dobrze wychowana, konie galopują doskonale i o ile ukażą się już w sezonie łódzkim, to trudno będzie z nimi konkurować. Wyróżnia się w tej stawce rodzony brat Impeta II, wyrosnięty i szlachetny w linii Kid.

Ze stajni prezesa T-wa Łódzkiego ujrzymy również na starcie kilka dwulatków, a wiadomo, że stajnia ta właśnie w tym sezonie zwykle cieszy się ogromnym powodzeniem. Na pierwszy ogień pójdą prawdopodobnie Otello, wybijający się na całą stawkę tak swem pochodzeniem jak i exterioriem (Wilars i Donna Rosa) i po Illuminatorze i doskonałym Falladzie, Hellas. Stajnia Zamojskiego wyśle na start redzoną siostrę Lapsredaka — Maczugę i Misiurkę. Z liczby 5-ciu dwulatów stajni Szwarestajna jedynie tylko Elba jest szycowana do zagrupowej gonitwy 3000 zł.

Stajnia Mieczkowskiego posiada dość liczną stawkę dwulatów, z której ujrzymy na starcie prawdopodobnie Pamira, Horynia i piękną wyrosniętą Habanę.

Stajnia Budnego będzie próbować szczęścia w sezonie łódzkim prawdopodobnie całym materiałem dwuletnim, w ilości 5-ciu koni. Na wyróżnienie zasługuje syn Bafura, Klejnot Bychawski, dobrze zbudowany, może nieco prze-rośnięty jak na dwulatka. Miss Royal, Rywarka, Royaliste i Finlandja.

W stajni Dydyńskiego z 8-miu dwulatów połowa prawdopodobnie weźmie udział w tym sezonie. Są to Kmiotek, Manilla, Allan i Donetta.

Stajnia Kronenberga posiada liczną stawkę dwulatów w ilości 12-stu sztuk. Na sezon łódzki wyszykowała ona połowę stawki,

z której na wyróżnienie zasługuje Huzar po Bafurze i Maleńka.

Należy się spodziewać, że starty, szczególnie dla dwulatów, nie będą przeciągane w nieskończoność, czego niejednokrotnie w ub. latach byliśmy świadkami. Rezultatem tego jest, że konie już z początkiem swej kariery wyścigowej narowią się i psują.

Jak w sezonie wiosennym i tym razem od jutra wprowadzimy tabelkę typów, która doskonale orientuje bywalców toru.

„Kontradmirał z Lubasza” szedł pieszo z Poznania na Sowiniec

KRAKÓW, 26.7. Rozpoznano tu jak donosi IKC, niejakiego Alfonsa Mayera z zawodu kominiarza, zamieszkałego w Poznaniu, osobnika o bogatej przeszłości kryminalnej, którego ostatnim wyczynem była podróż piesza z Poznania do Krakowa z ziemią na Sowiniec z grobów powstańców wielkopolskich w towarzystwie dwóch powstańców, których zdołał wprowadzić w błąd.

Jak się okazuje, Alfons Mayer już w 27-ym roku siedział przez kilka miesięcy w więzieniu we Wrónkach i w Poznaniu, za co odebrano mu obwód kominiarski w Lubaszu, powiat Czarnków, skąd się wywodził i gdzie początkowo uczciwie pracował w zawodzie kominiarskim.

Jedną z najgłośniejszych sprawek kominiarza Mayera była w swoim czasie jego eskapada, przypominająca „kapitana z Koepenick”. Po opuszczeniu więzienia, Mayer postanowił zdobyć laury wojskowe. Sprawił sobie mundur kontradmirała marynarki wojennej, powiesił na sobie kilka orderów i mając w towarzystwie kom-

pana, którego ucharakteryzował na kapitana marynarki wojennej i mianował swym adiutantem, zjawił się u starosty powiatu czarnkowskiego, jako delegat Ministerstwa Spraw Wojskowych do zbadania nadgranicznej rzeki Noteć. Starosta powiatowy przyjął go nader gościnnie i na jego cześć urządził nawet specjalne przyjęcie. Dopiero na uroczystym przyjęciu u hr. Hochberga w Goraju powinięła się noga „kontradmirała z Lubasza”, gdyż został on zdemaskowany przez służącego hrabiego, a kilku obecnych gości poznało w kontradmirałe kominiarza z Lubasza. Mayer został aresztowany i ponownie osadzony w więzieniu.

Po wyjściu z więzienia Mayer był włączony w różne głośne afery, znany był pozatem policji obyczajowej w Poznaniu. Dotąd nie uspokoił się i lubi podszywać się pod miano człowieka na wyższym stanowisku, przyczem chętnie pierś swą okrywa odznaczeniami wojskowymi.

Ostatnią eskapadą Mayera była jego podróż na Sowiniec.

Jacht amerykańskich milionerów zawinął do Gdyni

GDYNIA, 26.7. Wielką sensację wzbudził tu jacht „Carmago”, który zawinął do portu i zatrzy-

mał się niedaleko moła osobowego. Na temat jachtu dziwne krąży w Gdyni legendy, „Carmago” bowiem jest słynnym na świecie jachtem milionerów.

Właścicielem „Carmago” jest milioner amerykański, Juliusz Fleischmann. Na jachcie prócz właściciela odbywa podróż kilku milionerów amerykańskich, którzy pod przybranymi nazwiskami płyną dokoła świata.

Opowiadają, że na statku stworzono wspaniały przepych. „Carmago” poruszany jest maszyną parową, na górnym pokładzie posiada kilka pomocniczych łodzi motorowych, spacerowych i wyścigowych. Jacht z początkiem lata wyruszył z Nowego Jorku, odwiedził porty Anglii, Francji, Niemiec i Szwecji. Zarówno załoga jak i pasażerowie jachtu amerykańskiego nie utrzymują żadnego kontaktu z nikim.

Jeden z milionerów amerykańskich, jak również sam właściciel jachtu „Carmago”, jest żydem, pochodzącym z Polski. W Gdyni jacht zabawi przez kilka dni, gdyż właściciel i jeden z milionerów udadzą się wgląd Polski do stron rodzinnych: jeden do Łodzi, drugi do Warszawy.

Tragiczne zderzenie dwóch motocykli

PIOTRKÓW, 25.7. (PAT). Wczoraj wieczorem na szosie koło wsi Wygodna pow. piotrkowskiego nastąpiło tragiczne w skutek zderzenia 2-ech motocykli. Czterej pasażerowie obydwoh motocykli odnieśli obrażenia, przyczem dwaj, a mianowicie Władysław Kuszyński z Piotrkowa i Stanisław Morin, urzędnik skarbowy z Piotrkowa, są bardzo ciężko ranni. W stanie poważnym przewieziono ich do szpitala. Lżej ranni są Franciszek Kuszyński z Częstochowy i Bogusław Kaczmarek z Warszawy.

Stan zdrowia Kusocińskiego

Po kilkunastodniowym pobycie pod Wilnem wrócił do stolicy Kusociński. Wbrew temu, co mówiono przed jego wyjazdem, stan jego nie jest poważny, nie przedstawia się pomyślnie. W każdym razie Kusociński w tym sezonie nie będzie już startować,

racyjny do wyścigu Warszawa — Berlin i zgromadzi elitę naszych kolarzy z narodową drużyną szosową na czele. Start nastąpi w Pultusku o godz. 10-ej. Powrót do Pultuska spodziewany jest około 16-ej.

Team I bije Warszawiankę team II — Legię

Na stadionie Wojska Polskiego rozegrane zostały w czwartek 2 ciekawe mecze pomiędzy dwiema reprezentacjami Polski złożonymi z graczy przebywających na obozie treningowym, a drużynami Legii i Warszawianki.

Team I w składzie: Albański, Mar-

tyna, Bulanow, Kotlarczyk II, Nowakowski, Dytko (po przerwie Dziwiz), Wodarz, Szerfke, Nawrot, Matias II, Pice spotkał się z mistrzynią klasy A Warszawy — Warszawianką 1-6 bijąc go 3:0.

Team II w składzie: Piasecki, Czempisz, Michalski, Przedczicki, Wasiewicz, Szczepaniak, Niechciol, Kniola, Sontag (po przerwie Kulla) Gemza, Włóczęk walczył z Legią ligową wygrywając bez Martyny, Nawrota, odnosząc zwycięstwo 2:1, (0:0).

Mecze trwały po 2 x 35 min.

W sobotę na Dynasach

Jutro o godz. 20-ej odbędzie się na Dynasach zawody kolarskie za prowadzeniem motorów, oraz motocyklowe.

Do wyścigu motocyklistów zgłosili swój udział m. i. Frankowski, Kowalski, Podgórski. W wyścigu za prowadzeniem motorów weźmie udział 10-ciu kolarzy.

Rekord Polski na strzeleckich zawodach narodowych

W czwartym dniu narodowych zawodów strzeleckich mjr. Wrzosek z 9 P. P. Leg. ustanowił nowy rekord Polski w strzelaniu z karabinu wojskowego na odł. 300 m. Mjr. Wrzosek osiągnął 340 punktów na 400 możliwych.

Pierwszy dzień Mistrzostw konnych armji

W czwartek rozpoczęły się w Suwałkach zawody konne o mistrzostwo armji. Do zawodów zgłoszili ekipy następujące pulki: 1 p. Szwoleżerów, 1, 2, 3, 4, 6, 15, 17, 18 i 25 pulki ułanów, wreszcie 1, 2, 6, 10 pulki strzelców konnych oraz szwadron zbiorowy K. O. P.

Po otwarciu zawodów przez dowódcę O. K. 3 gen. Litwinowicza, zawodnicy w liczbie 94 przedelfowali przed trybunami. Na czele zawodników znajdował się gen. Anders biorący czynny udział w zawodach. Zakończenie nastąpi w niedzielę dn. 28 b. m.

Wpływ przez Wisłę

Kierownictwo przystani wodnej polskiej YMCA organizuje w niedzielę do roczny wyścig pływacki „wpływ przez Wisłę”. W wyścigu startować mogą stowarzyszeni i nie stowarzyszeni, nie wyłączając pań. Start odbędzie się o godz. 12-ej z plaży „Poniatówka”, meta zaś na przystaniach A. Z. S. Prądu, lub oficerskiego Jacht Klubu.

Zapisy przyjmuje kierownictwo przystani polskiej YMCA, wul. Miedzeszyński codziennie w godzinach 11 — 13 i 17 — 20 do dnia 27 włącznie b. miesiąca.

Powtórzenie meczu Śląsk — Polonia

Zarząd ligi P. Z. P. N. zawiadomił beniaminka ligi, Śląsk, że unicestwienie w swoim czasie spotkanie Śląsk — Polonia rozegrane będzie ponownie w niedzielę w Świętochłowicach.

Mecz ten odbędzie się na stadionie Śląska, przyczem beniaminek ligi wystąpi w najlepszym składzie z nowopozyskanym graczem Wysockim (Śmigły — Wilno) na czele.

Bokserzy rozpoczynają sezon

Po kilkumiesięcznej przerwie bokserzy stoleczni rozpoczynają sezon, jutro t. j. w sobotę w lokalu P. Z. L. (Pulawska 2-a) odbędzie się o godz. 19-ej inauguracja sezonu bokserkiego w stolicy meczem P. Z. L. — Skra.

Zagranica zaprasza Ruch

Mistrzowska piłkarska drużyna Polski, Śląski Ruch, otrzymała ostatnio szereg propozycji od drużyn zagranicznych na rozegranie meczów w kraju i zagranicą m. in. od Admiry, Ujpestu, Kapadui i t. d.

Zarząd Ruchu odrzucił jednak wszystkie te propozycje, bądź ze względu na brak terminów, bądź na wygórowane warunki finansowe.

XVIII etap Tour de France

XVIII etap Tour de France z Bordeaux do La Rochelle (192 km.) dzieli się na dwa odcinki. Bordeaux — Rochefort (159 km.) i Rochefort — La Rochelle (33 km.). Na pierwszym odcinku zwyciężył Le Grèves w czasie 4:17:51 sek. przed Aertsem i Pelissier. W drugim odcinku zwycięstwo odniósł Fontenay w czasie 51:45 przed Leducq 52:26 i Romain Maes 52:25.

W klasyfikacji ogólnej na czele pozostaje Belg Romain Maes w czasie 118:55:29 przed Morellem 119:10:05 i Verwaecke 119:18:42.

Jasnovidząca z carskiego dworu nie przewidziała, że zostanie aresztowana

BYDGOSZCZ, 26.7. Od pięciu miesięcy pojawiały się co pewien czas na ulicach Bydgoszczy niezwykle ilości ulotek, reklamujących „sławna grafolog — chiromantkę” oraz „jasnovidząca z carskiego dworu”, która rzekomo przybyła z Ameryki. Jasnovidząca nie przewidziała polskiej gramatyki i ulotki jej odznaczały się przerażającą ilością błędów, co jednak nie przeszkadzało jej w zdobywaniu klientów, która chciała się dowiedzieć „bezpłatnie”, jak zapowiadały ulotki, jaki komu narzeczony jest przeznaczony.

Chwając się, że przepowiedziała śmierć cesarzowi rosyjskiemu, a cesarzowi niemieckiemu upadek tronu, jasnovidząca reklamowała pozatem swoje biuro marmonajne i instytut upiększania twarzy.

Jasnovidząca, nazwiskiem Paulina Iwerenko, w wieku lat 39, po przyjeździe z Lublina, zdobyła sobie na terenie Bydgoszczy olbrzy-

mią klientelę, działając zresztą metodami więcej niż oszukiwaczmi. Gdy ktoś powoływał się, że na ulotce napisane jest „bezpłatnie”, odpowiadała, że bezpłatna jest tylko ulotka, a za wróżbę należy zapłacić. Kiedy klient nie miał pieniędzy, brała nawet gwałtem torebki i portfele. Ale mimo tych powodzeń, Iwerenko nie uważała za stosowne zapłacić komornego gospodyni, u której mieszkała, 75-letniej wdowie Marji Blank.

Na tem tle doszło do awantury. Kiedy Blankowa i jej córka Jadwiga nie chciały wypuścić z mieszkania wróżbitki, dopóki nie zapłaci zaległego komornego, Iwerenko wezwała dwóch robotników, by zabrali jej rzeczy, a gdy gospodyni nie chciała wydać rzeczy, wówczas wróżbitka zabiła ją po głowie drazkiem od szcztolki, tak mocno, że w stanie bardzo ciężkim odwieziono ją do szpitala.

Paulinę Iwerenko aresztowano. Tego „jasnovidząca z carskiego dworu” nie przewidziała.

Nowoczesna pustelniczka ukarana za włóczęgostwo

BYDGOSZCZ, 26.7. Niezwykłą oskarżoną sprowadzono do Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy. Jest to przystojna, 19-letnia dziewczyna, ubrana w tachmany, która od sześciu miesięcy włóczy się samotnie po lasach, żywiąc się jagodami, korzeniami i zielskiem. Nazyma się Gertruda Werner i pochodzi spod Nakła.

Dlaczego uciekła z domu, nie chciała sądowi wyjawić, oświadczając jedynie, że nie zamierza więcej wracać do domu. Sąd skazał Węgrównę na włóczęgostwo na półroczny pobyt w domu pracy przymusowej w Bojanowie.

Skrytka przemytników w niemieckim wagonie

niezauważona przez celników niemieckich

KATOWICE, 26.7. Śląska straż graniczna dokonała na dworcu kolejowym w Bytomiu sensacyjnego odkrycia w jednym z wagonów pociągu kursującego na linii Berlin — Bukareszt, w którym celne władze niemieckie przeprowadziły już rewizję. Polscy celnicy przeszukali wspomniany wagon doklad-

niej i znaleźli w nim podwojną ścianę, poza którą ukryto kilkadziesiąt kilogramów sacharyny, kilkadziesiąt wiecznych piór, zapalniczek, maszynek fryzjerskich i innych towarów niemieckich, które z Niemiec przemycono do Polski. Przemytników nie ujęto.

Polknięta igła przyczyną samobójstwa

LWÓW, 26.7. — Onegdaj po pełniła samobójstwo 22-letnia Szydelska, córka woźnego firmy „Oikos”. W ostatnich czasach cierpiała ona na silny rozstrój nerwowy, przy którym szukała ucieczki w powieszeniu. Jak wykazały dochodzenia, przyczyną samobójstwa Szydelskiej była... igła. Przed rokiem Szydelska, igła. Przed rokiem Szydelska, igła. Przed rokiem Szydelska, igła.

wym, wywołując bóle i tylko zabieg chirurgiczny mógł Szydelską uratować. Tymczasem lekarze orzekli, że Szydelska ma słabe serce i operacji nie wytrzyma. Ta wiadomość doprowadziła ją do samobójstwa.

Strajk 150 praczek we Lwowie

LWÓW, 26.7. — Wczoraj w pralniach lwowskich wybuchł strajk włoski. Wieczorem wszystkie większe pralnie zostały okupowane przez zajętych w nich robotników, którzy nie opuszczają warsztatów swej pracy. Praczkę zażądały zbiorowej umowy co do warunków pracy z tem, by cennik obowiązywał we wszystkich pralniach, co pociągnęłoby za sobą podwyżkę w mniejszych pralniach od 30 do 60 procent. Poza tem praczkę zażądały, by przyjmowanie nowych pracowników odbywało się za pośrednictwem związku. Ogółem strajkuje do 150 praczek.

Za napis „Śmierć żydom” 3 miesiące aresztu

CZĘSTOCHOWA, 26.7. Sąd Okręgowy rozpatrywał sprawę trzech studentów: Ryszarda Szczęsnego, Euzejusza Lajtnera i Wacława Piekarskiego oraz robotnika Tadeusza Studnickiego, oskarżonych o to, że mieli namalować na murze napis: „Śmierć żydom” oraz „Nie kupuj u żydów”. Prokurator zarzucił im czynny zakwalifikował jako nawoływanie do popełnienia przestępstwa. Jedynym świadkiem był policjant.

Obrońca oskarżonych adw. Bo-

rowski z Warszawy, w dłuższym przemówieniu dowodził, że w napisie o treści ogólnej „Śmierć żydom”, bez podania konkretnych osób, nie mieści się treść karalną i wskazał, że i p. prokurator zdaje się zgadzać z takim stanowiskiem obrony, gdyż nie podał, do jakiego mianowicie przestępstwa mieli oskarżeni nawoływać. Wobec tego obrońca wnosił o uwięzienie oskarżonych.

Sąd skazał każdego z oskarżonych po 3 miesiące aresztu.

Zamożny żebrak ukrył majątek w trumnie

WILNO, 26.7. We wsi Połuknia, gminy jądziwińskiej, zmarł z głodu i wycieńczenia 69-letni żebrak, Jan Danko, który przed 15-tu laty sprzedał swe gospodarstwo i od tego czasu wędrował, trudniąc się żebraniem. Przez 10 lat Danko trudnił się żebractwem w Wilnie, ostatnie 4 lata przebywał w Warszawie, skąd go jako żebraka wysiedlono. Od roku Danko bawił w rodzinnej wiosce u zamężnej swej siostry, u której wycieńczony gło-

dem i włóczęgą — zmarł. Danko przeczuwał śmierć i zdążył jeszcze kupić sobie trumnę, a w niej ukrył między deskami 2600 rubli carskich, 3.000 zł. i 30 dolarów. Kiedy trumnę wynoszono ze strychu, upadła i dno się jej rozbiło. Przy naprawie trumny zauważono między deskami pieniądze. Pieniądze te dziwnym tylko zbiegiem okoliczności otrzymała w spadku siostra.

Ile kosztuje czysta krew? Taksa, ustanowiona w Niemczech

Minister spraw wewnętrznych Rzeszy wydał ostatnio cykularz, w którym ustalone są taksy za krew, używaną do transfuzji. U-

stawa ta weszła w życie z dniem 11 lipca i według niej cena krwi w Niemczech wynosi: za pierwsze 100 centymetrów sześciennych ten kto ofiarowuje krew otrzymuje 10 mk. zapłaty, za następne 100 cm. sześciennych wyznaczona jest cena 5 mk.

Czy zaprenumerowałeś już

ABC

Nowiny Codzienne?